

Izabela Dembowska

# Ocena wiarygodności zeznań osób z zaburzeniami osobowości w procesie karnym

*„Psychopatia oznacza cierpienie duszy, czyli w dosłownym znaczeniu tego słowa, każdy człowiek jest psychopata, ponieważ nie ma człowieka, który nigdy by nie cierpiał”.*

Antoni Kępiński, *Psychopatie*

*„Kłamię tak, jak oddycham – jedno nie mniej naturalne niż drugie”.*

Robert D. Hare, *Psychopaci są wśród nas*

## Wprowadzenie

Art. 3 ust. 1 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego<sup>1</sup> stanowi, co należy rozumieć pod pojęciem zaburzeń psychicznych<sup>2</sup>, mianowicie: chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe, a także inne zaburzenia funkcji psychicznych. Zakres pojęcia „inne zaburzenia funkcji

<sup>1</sup> Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego z dnia 19 sierpnia 1994 r. (Dz.U. Nr 111, poz. 231).

<sup>2</sup> Zaburzenia psychiczne dzielą się na: choroby psychiczne, upośledzenia umysłowe i inne zakłócenia czynności psychicznych. Choroby psychiczne jest to termin zbiorczy i obejmuje wszystkie zaburzenia psychiczne, tj. nerwice, psychozy, zespoły psychoorganiczne i zaburzenia osobowości. W węższym znaczeniu choroba psychiczna jest synonimem psychozy, czyli zaburzeniem psychicznym. Psychoza w dużym stopniu ogranicza wgląd (tj. zdolność radzenia sobie ze zwykłymi wymaganiami życia lub utrzymania właściwego kontaktu z rzeczywistością). Psychoza przejawia się w jakościowych zmianach chorobliwych w zakresie postrzegania, świadomości, myślenia, intelektu, napędu psychoruchowego i innych procesów prowadzących do zaburzeń w środowisku społecznym. Upośledzenie umysłowe jest to stan charakteryzujący się niższą od przeciętnej sprawnością intelektualną, związany z zaburzeniami procesów: dojrzwianie, uczenie się i przystosowanie społeczne (IQ poniżej 70 pkt.).

psychicznych” odnosi się do innych zakłóceń czynności psychicznych, które zgodnie ze stanem wiedzy medycznej zaliczane są do zaburzeń psychicznych, a osoba ta wymaga świadczeń zdrowotnych lub innych form pomocy i opieki niezbędnych do życia w środowisku rodzinnym lub społecznym.

Od 1992 r. obowiązuje w Polsce wykaz rozpoznań psychiatrycznych i ich definicji według Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych – rewizja 10 (*International Classification of Diseases and Related Health Problems, ICD-10*), który obejmuje: organiczne zaburzenia psychiczne włącznie z zespołami objawowymi, zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania spowodowane używaniem substancji psychoaktywnych, schizofrenię, zaburzenia typu schizofrenii i urojeniowe, zaburzenia afektywne, zaburzenia nerwicowe, zespoły behawioralne związane z zaburzeniami fizjologicznymi i czynnikami fizycznymi, zaburzenia osobowości i zachowania dorosłych, upośledzenie umysłowe, zaburzenia rozwoju psychicznego, zaburzenia zachowania i emocji rozpoczynające się w dzieciństwie i w wieku młodzieńczym oraz nieokreślone zaburzenia psychiczne<sup>3</sup>.

Zakresem podmiotowym pracy są osoby z zaburzeniami osobowości. Zaburzenia te stanowią jeden z najbardziej złożonych problemów współczesnej psychiatrii. Podstawowym kierunkiem badań są tzw. teorie cech osobowości, które charakteryzują się klasyfikowaniem ludzi ze względu na ich cechy stałe. W niektórych sytuacjach ludzie wykazują podobieństwo zachowań, czyli przejawiają relewantne cechy, tworzące strukturę osobowości. Zgodnie z teorią cech zaburzenia osobowości definiuje się jako stosunkowo trwałe zahamowanie rozwoju osobowości, które zapobiega prawidłowemu funkcjonowaniu jej mechanizmów integracyjno-regulacyjnych<sup>4</sup>. W świetle przyjętej ICD-10 zaburzenia osobowości określane są mianem utrwalonych wzorców zachowań, przejawiające się odchyleniami od norm przyjętych w danej kulturze.

<sup>3</sup> A. Bilikiewicz, *Klasyfikacja zaburzeń psychicznych i zagadnienia nazewnictwa*, [w:] A. Bilikiewicz (red.), *Psychiatria dla studentów medycyny*, Warszawa 1998, s. 108 i n.

<sup>4</sup> A. Jakubik, *Zaburzenia osobowości*, [w:] A. Bilikiewicz (red.), *Psychiatria...*, s. 344.

Cechują się mało elastycznymi reakcjami na różne sytuacje indywidualne i trudnościami w przystosowaniu się do życia w społeczeństwie<sup>5</sup>.

Celem pracy jest próba scharakteryzowania wiarygodności zeznań świadka z zaburzeniami osobowości. Problem wiarygodności zeznań jako środka dowodowego jest niezwykle ważny dla kształtowania się polskiego procesu karnego, gdyż w dalszym ciągu stanowi podstawę większości rozstrzygnięć. W obecnym stanie prawnym nie ma uregulowania ograniczającego możliwość składania zeznań przez świadków dotkniętych zaburzeniami psychicznymi<sup>6</sup>. Kwestia ta, jest o tyle ważna, że w niektórych stanach świadkowie niezależnie od intencji zniekształcają rzeczywistość (np. w psychozie), a w innych świadomie zeznają nieprawdę i zatajają prawdę (np. patologiczni kłamcy).

## 1. Aspekt psychiatryczny

W XIX w. psychopatia została uznana „moralnym obłędem”. Dziś jest powszechnie znana jako „antysocjalne zaburzenia osobowości” lub „socjopatia”. Najbardziej aktualne źródła klasyfikacji zaburzeń zachowań zostały zawarte w DSM-IV oraz ICD-10. Pierwszy z wymienionych został opracowany przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne w 1994 r. – Diagnostyczny i Statystyczny Podręcznik Zaburzeń Psychiczych (*Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*)<sup>7</sup>. Natomiast druga została opracowana przez Światową Organizację Zdrowia<sup>8</sup>.

ICD-10 rozróżniła następujące postacie zaburzeń osobowości: paranoiczną, schizoidalną, dysocjalną, chwiejną emocjonalnie, histrionicz-

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 344 i n.

<sup>6</sup> J. Grajewski (red.), *Prawo karne procesowe – część ogólna*, Warszawa, 2007, s. 373.

<sup>7</sup> *DSM-IV. Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*, wyd. IV, APA, Washington 1994.

<sup>8</sup> *ICD-10. Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych*, rewizja X, rozdz. V: *Zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania (F00–F99)*. Vesalius, Kraków 1994.

ną, anankastyczną, lękową, zależną i inne zaburzenia osobowości, a także zaburzenia osobowości bliżej nie określone.

1) Osobowość paranoiczna – cechuje się zamknięciem w sobie, nieufnością, sensytywnością, zazdrością i podejrzliwością dotyczącą wierności seksualnej partnera. Osoby takie mają tendencję przypisywania innym negatywnych motywów postępowania, przy tym jednak starają się utrzymać dobre stosunki międzyludzkie. Osobnicy ujawniają skłonność do poniżania innych osób na skutek długotrwałego przeżywania przykrości, np. niewybaczania krzywd, zniewag. Osoby te charakteryzuje nadmierne przekonanie o swojej wyjątkowości i nadmierne poczucie własnej wartości, w konsekwencji wytrwale realizują wytyczone cele, bez względu na skutki swoich działań.

2) Osobowość schizoidalna – charakteryzuje się unikaniem bliższych kontaktów emocjonalnych i społecznych (brak rezonansu uczuciowego) oraz skłonnością do samotnictwa i izolacji społecznej. Osoby takie mają nierealistyczny stosunek do życia, silną skłonność do fantazjowania, wysokie ambicje i na ogół dziwaczne zainteresowania i zwyczaje. W myśleniu osobnicy schizoidalni są do pewnego stopnia autystyczni. Przejawiają brak synonii, niewrażliwość na obowiązujące konwencje społeczne, dystans w stosunku do otoczenia, a w konsekwencji niezdolność do wyrażania uczuć czy też odczuwania przyjemności.

3) Osobowość dyssocjalna (antyspołeczna) – przede wszystkim cechuje się trwałą niezdolnością związków uczuciowych, brak poczucia winy, nieumiejętność planowania dalszych celów, jedynie skupienie się na teraźniejszości (natychmiastowe zaspokojenie własnych potrzeb). Pomimo sprawnej inteligencji osoby takie są niezdolne przewidywać skutki własnego działania i obarczanie innych własnymi niepowodzeniami. Często naruszają normy prawne i moralne, co ułatwia brak lęku i egocentryzm<sup>9</sup>.

4) Osobowość chwiejną emocjonalnie można podzielić na dwa typy, tj. impulsywny i pograniczny (*borderline*). Typ impulsywny cechuje się podwyższoną drażliwością, pobudliwością oraz wybuchami gniewu, złości i agresywnością. Wybuchy te są nieproporcjonalne do wywołujących je bodźców. Mają one charakter afektów z absolutną niezdolnością opanowywania ich i kontrolowania, może nawet dochodzić

<sup>9</sup> M. Jarosz, *Psychologia lekarska*, Warszawa 1978.

do zaburzenia świadomości. Gwałtownym zachowaniom zazwyczaj towarzyszy brak przewidywania ich konsekwencji. Typ pograniczny charakteryzuje się brakiem zdolności kontrolowania zachowań emocjonalnych. Cechuje się stałym uczuciem pustki wewnętrznej przy jednoczesnych impulsywnych i gwałtownych działaniach, które prowadzą do konfliktów.

5) Osobowość histrioniczna – odznacza się niestałością i niedorzecznością uczuciową, wzmożoną podatnością na sugestie. Histerycy są egocentrykami, mają skłonność do dramatyzowania zwykłych wydarzeń i starają się zwrócić na siebie uwagę przesadnym zachowaniem. Bywają hiperaktywni, uczuciowo niestali i często w swoich uczuciach nieszczerzy, skłonni do manipulacji innymi dla osiągnięcia własnych celów. Ich ciągła potrzeba zyskiwania podziwu i uznania powoduje fantazjowanie i kłamstwa.

6) Osobowość anankastyczna – wyraża się natręctwami i kompulsywnością. Charakteryzuje się dużym przestrzeganiem norm i zasad, przesadnym poczuciem obowiązku, ogromną sumiennością, dążeniem do perfekcjonizmu, który często przeszkadza w realizacji podjętych celów, pedantycznością, sztywnością i skrępowaniem, niezdolnością do odprężenia. Osoby takie organizują swoje postępowanie, pochłonięte planowaniem i regulaminami, często odczuwają niepewność, ciągłe wątpliwości przejawiające się w trudności podejmowania decyzji.

7) Osobowość lękowa – charakteryzuje się stałym uczuciem lęku i niepewności. Z powodu niedowartościowania, nieśmiałości, niskiej samooceny, nieprzystosowania występuje nieodparta potrzeba akceptacji innych. Jednocześnie, stale kontrolując i analizując swoje zachowanie w celu zapewnienia sobie bezpieczeństwa, przejawia niechęć do wchodzenia w relacje z ludźmi.

8) Osobowość zależna (asteniczna) – cechuje ją wyjątkowe popadanie w zmęczenie, nadwrażliwość na wszelkie obciążenia, stresy psychiczne i somatyczne, przy na ogół niskim poziomie energii. Niewykonywanie codziennych obowiązków z powodu braku aktywności i samodzielności oraz poczuciem niekompetencji. Osoby takie odnoszą wrażenie, że ludzie ich nie cenią, stąd ciągła obawa przed porzuceniem przez bliskich. Z powodu poczucia niepewności i bezradności często cierpią na bóle głowy i zaburzenia snu.

Z przeglądu literatury przedmiotu wynika, że większość badań przeprowadzono nad psychopatią (inaczej: osobowością dyssocjalną, osobowością nieprawidłową). Zagadnienie psychopatii cieszy się dalej ogromnym zainteresowaniem psychoanalityków, pomimo iż termin stał się zbyt szeroki i mało operatywny, a zespół cech statuującą osobowość psychopatyczną można było przypisać każdemu człowiekowi.

Pomimo to nazwa „psychopatia” jest nadal w użyciu wśród psychologów, psychiatrów, a także działaczy społecznych związanych z różnymi formami działalności resocjalizacyjnej. Wydaje się, że świadczy to nie tylko o pewnej inercyjności ludzkiego umysłu, lecz stanowi przede wszystkim wyraz tego, że nazwa „psychopatia”, pomimo jej nieścisłości, wyjątkowo dobrze funkcjonuje w przypadku kategoryzacji różnych form dewiacji zachowania, zwłaszcza defektów w sferze rozwoju moralnego człowieka. Pomimo starań, które podjęto podczas VI Światowego Kongresu Psychiatrów w 1977 r. i które dotyczyły „diagnostycznych dylematów psychopatii”, termin ten został oficjalnie usunięty z terminologii z zakresu psychologii klinicznej i psychiatrii.

Niemniej jednak, komentarza wymaga to zagadnienie ze względu na ilość przeprowadzonych badań nad tym zaburzeniem, w porównaniu do innych postaci klinicznych. Na potrzeby niniejszego opracowania termin „psychopatia” będzie używany z znaczeniu zaburzenia osobowości, które cechujące się pewnym zespołem zachowań i domniemanych cech charakteru w większości uznawanych przez społeczeństwo za niepożądane. Objawy tego zaburzenia to w szczególności: nieliczenie się z normami społecznymi, z uczuciami innych osób, lekceważenie zobowiązań społecznych, łatwość reagowania agresją i gwałtownymi zachowaniami nieadekwatnymi do sytuacji, brak poczucia winy i niewrażliwość na stosowanie kary, skłonność do obwiniania innych jako jedyny sposób wyjaśnienia własnego zachowania<sup>10</sup>.

Przyglądając się zatem człowiekowi o osobowości psychopatycznej, można ustalić, iż najprawdopodobniej będzie to mężczyzna. Niektórzy szacują, że szanse wypadną 4:1, a inni 8:1. Różnica bierze się stąd, iż doświadczenia manipulacji, łamanie granic i zachowań destrukcyjnych oraz autodestrukcyjnych rzadziej nazywane są psychopatią

<sup>10</sup> J. Strelau (red), *Psychologia. Podręcznik akademicki*, Gdańsk 2005, t. 3, s. 589.

u kobiet, gdyż stawiane są inne diagnozy. Niezależnie od tego jednak są one mniej predysponowane do zostania psychopatkami ze względu na uwarunkowania biologiczne: inny zestaw hormonów, mniejsza niż mężczyźni siła fizyczna i ograniczenia związane z macierzyństwem i ciążą<sup>11</sup>. Ogólnie rzecz biorąc, ta zdominowana przez mężczyzn grupa stanowi do 3% społeczeństwa<sup>12</sup>.

W amerykańskim systemie klasyfikacyjnym DSM-IV osoba wykazująca cechy osobowości antysocjalnej przejawia m.in. „zachowanie antyspołeczne pojawiające się z reguły na kilka lat przed 15 rokiem życia; daje się zauważyć od wczesnych lat szkolnych (lub wcześniej) i występuje bez przerwy aż do wieku dojrzałego. W wieku dojrzałym osoba taka wykazuje bezustannie wyraźnie zmniejszoną zdolność do doznawania trwałych, bliskich, ciepłych i odpowiedzialnych związków z rodziną, przyjaciółmi i partnerami seksualnymi. Cechują ją także niepowodzenia w uzyskiwaniu dobrych wyników pracy przez okres wielu lat”<sup>13</sup>.

Psychopatia to niezdolność wytworzenia więzi lub przywiązania się do drugiego człowieka i dodatkowo prymitywne mechanizmy obronne. Przyczyną takiego zjawiska, jak wskazują niektóre badania, jest podłoże genetyczne; inne wskazują na zmienione czynniki neurochemiczne i hormonalne (wpływ epinefryny)<sup>14</sup>. W piśmiennictwie można natknąć się na informacje, iż u 91% psychopatów odnajdujemy uszkodzenia strukturalne i funkcjonalne mózgu, co wskazuje na podłoże organiczne ich zachowań, być może wynikające również z uzależnień od alkoholu i substancji psychoaktywnych, ale także zespół XYY, czynniki konstytucjonalne i organiczne, fizjologiczną nadpobudliwość, psychopatię rodziców, wczesną deprawację, brak rodziców, środowisko. Do przyczyn rozwoju nieprawidłowej osobowości można jeszcze zaliczyć: niedojrzałość mechanizmów korowych, charakteropatię, patologię rodziny, psychopatię ojca.

Zmiennymi, które charakteryzują ową grupę ludzi, są: impulsywność, zaburzenia rozumowania moralnego, poszukiwanie wrażeń, dzie-

<sup>11</sup> R.D. Hare, *Psychopaci są wśród nas*, Kraków 2008.

<sup>12</sup> A. Jakubik, *op. cit.*, s. 345.

<sup>13</sup> Cyt. za: K. Pospieszyl, *Psychopatia*, Warszawa 2000, s. 10.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 75–93.

cięca agresja i brak empatii. W literaturze przedmiotu przyjmuje się pogląd o uszkodzeniu obszaru mózgu, który uczestniczy w kontroli emocji, np. wściekłości lub zazdrości, tj. uszkodzenie ciała migdałowatego. Powszechnie poruszaną kwestią jest uszkodzenie płatów czołowych. Wiedza psychologiczna podpowiada, iż psychopaci albo rodzą się jako specyficzne dzieci, tzn. z pewnymi ograniczeniami, albo napotykać specyficzne środowisko rodzinne, albo też splatają się obie te okoliczności. Zdrowe niemowlę, gdy matka zaspokaja jego podstawowe potrzeby, wytwarza pierwotne uczucie ufności i dobrej więzi z drugim człowiekiem. Dorastając będzie postrzegać świat według tej pierwszej matrycy, ufając, że ludzie zasadniczo nie czynią mu krzywdy, a świat jest bezpiecznym miejscem dającym okazję zaspokojenia potrzeb. Rozwija ono zdrowe poczucie kontroli nad otoczeniem i wpływu na to, co mu się przydarzy. Psychopata ze względu na wrodzone braki czy też ze względu na niewłaściwą opiekę macierzyńską nie ma w swej biografii nawet śladu takiego satysfakcjonującego związku. Z tych pierwszych doświadczeń psychopata wynosi raczej wrażenie chaosu, bezwzględności i sadystycznego traktowania, pozbawienie ciepła i satysfakcji. Świat odkrywa jako miejsce wrogie, gdzie tylko siłą można zaspokoić swe potrzeby i popędy.

Wpływ dalszego wychowania jest trudny do ustalenia, lecz przyjmuje się, iż środowisko może mieć wpływ na dalszy rozwój i sposób wyrażenia się psychopatii, czyli w pewnym uproszczeniu: stabilna rodzina, dostęp do zasobów społecznych i edukacyjnych mogą dać nieuczciwego przedsiębiorcę, polityka czy adwokata, podczas gdy ubogie i nierównoważone środowisko wychowa przestępcę, maltretującego męża lub gwałciiciela. To, co zaobserwowano w biografiiach psychopatycznych morderców, to specyficzne połączenie surowej dyscypliny z nadmiernym rozpieszczaniem materialnym, które stosuje się zamiast rozmowy z dzieckiem i pocieszania (słowo traci swą funkcję tworzenia więzi i regulowania emocji) oraz charakterystyczną słabość lub depresję matek wraz z wybuchowością i okrucieństwem ojca. Czasem zdarza się również, iż rodzice odreagowują własne skłonności psychopatyczne, przekazując dziecku obraz wrogiego świata, gdzie powinno ono dbać tylko o własny interes i reagują wściekłością na próby zdyscyplinowania potomka przez osoby spoza rodziny. Wzmacnia to pierwotne



skłonności. Ostatecznym efektem jest brak przywiązania i identyfikacji z opiekunami, jak również z kulturą i społeczeństwem w ogólności. Powszechnie nazywa się to brakiem sumienia; psycholog powiedziałby zaś: bardzo prymitywne superego, tzw. prekursor superego. Może to polegać na całkowitym ignorowaniu ogólnie przyjętych zasad, brutalnym i bezmyślnym działaniu, które nietrudno zdemaskować. Inaczej sytuacja kształtuje się w przypadku „psychopatów w białych kołnierzykach”, u których superego jest trochę wyżej zorganizowane: mają świadomość braku sumienia i odpowiednie uwarunkowania do narcystycznego maskowania swojej bezwzględności<sup>15</sup>.

„Bezuczuciowi” i okrutni psychopaci wykazują czasami także podobieństwo z osobami o silnie zaznaczonych cechach narcystycznych i w innej jeszcze, niezwykle ważnej w życiu społecznym płaszczyźnie (podstawowej jeśli chodzi o możliwości manipulowania innymi) umiejętności czynienia z siebie osoby popularnej i tworzenia własnej legendy. Wyrazem narcystycznej osobowości jest tęsknota za podziwem i uwielbieniem innych ludzi. Stanowi to bowiem z wielokrotnieniem admiracji własnej osoby. Wbrew logice ludzie „zakochani w sobie” nie tylko nie odstręczają innych, lecz potrafią ich w przedziwny sposób intrygować swą osobą, potrafią wzbudzać wokół siebie specyficznego rodzaju charyzmę, jawić się innym jako ludzie specjalnie powołani do spełnienia różnego rodzaju ważnych misji, niekiedy wręcz występują jako jednostki nawiedzone.

Są rozsądni oraz świadomi swojego postępowania i jego motywów, a więc w pełni poczytalni i psychicznie zdrowi według kryteriów prawnych i psychiatrycznych. Z drugiej strony natomiast, przyglądając się wypowiedzi samego psychopaty<sup>16</sup>: „Wszyscy powtarzają, że psychopatów nie można leczyć. To bzdury. Psychopata to taki sam człowiek jak każdy inny. Jest psychopata, bo ma większą wrażliwość (...) Nie może znieść bólu i dlatego pozwala, żeby spłynął po nim jak po kacze”<sup>17</sup> – niebywałą trudność stanowi rozstrzygnięcie o poczytalności takiej osoby. Naukowcy udowadniają, że psychopaci wyka-

<sup>15</sup> R.D. Hare, *op. cit.*

<sup>16</sup> Joseph Fredericks, homoseksualny pedofil z bogatą przeszłością kryminalną, która obejmowała umyślne zabójstwo jedenastoletniego chłopca.

<sup>17</sup> R.D. Hare, *op. cit.*, za: Canadian Press, 22 IX 1992.

zują brak umysłowych i emocjonalnych mechanizmów potrzebnych po przekształcenia znajomości zasad w postępowanie tolerowane przez społeczeństwo. Psychopata pojmuje intelektualne reguły, ale emocjonalne są nieosiągalne. Z powodu niewykształcenia sumienia nie mogą odczuwać skruchy i poczucia winy. Mimo to rozumieją konwencjonalne zasady dobra i zła, a więc są wystarczająco świadomi, aby odpowiadać za własne czyny.

Psychopaci tak szybko przechodzą od pobudzenia do działania, iż najczęściej nie są świadomi uczuć, które mogą temu towarzyszyć. To tworzy charakterystyczną dla tego zaburzenia osobowości pustkę emocjonalną, wyrachowanie i obojętność wobec innych oraz uderzający brak lęku. Wieloletni badacz psychopatycznych przestępców, psycholog Robert Hare, przytacza taką wypowiedź psychopaty: „Są uczucia – całe ich spektrum – które znam tylko z relacji, z lektury i mojej niedojrzałej wyobraźni. Potrafię sobie wyobrazić, że je doznaję, a zatem wiem, czym one są, ale tak nie jest. Mając 37 lat jestem zaledwie rozwiniętym nad wiek dzieckiem. Moje uczucia to uczucia małego chłopca” Inny opisuje stany emocjonalne, ale bardzo zawężone: „Wierzę w uczucia: nienawiść, gniew, pożądanie i zachłanność”<sup>18</sup>.

Zakłóceniu ulega też mowa psychopatów. Specyficzny sposób, w jaki budują wypowiedzi, często zaprzeczając sobie, gubiąc logiczny ciąg wypowiedzi: „Czy popełnił pan kiedyś brutalne przestępstwo?” – „Nie, ale raz musiałem kogoś zabić”; „Świadek zeznał, że pana widział na miejscu zdarzenia” – „Kłamie. Wcale mnie tam nie było. Szkoda, że nie odstrzeliłem mu tego łba”. Może to być związane z faktem, że ich mowa jest sterowana przez obie półkule, a nie jak u większości ludzi przez lewą, co zwiększa ilość zakłóceń i sprzeczności w wypowiedziach. Pytanie, skąd się bierze takie specyficzne odczuwanie i wyrażanie siebie, doprowadza do odpowiedzi: dzieciństwo. Większość psychopatów zachowuje się niepokojąco już w dzieciństwie. Zachowania te mogą obejmować uporczywe kłamstwa, oszustwa, kradzieże, podpalenia, wagary, zakłócenia toku lekcji, nadużywanie środków odurzających, wandalizm, znęcanie się

<sup>18</sup> R.D. Hare, *op. cit.*

nad rówieśnikami i zwierzętami, ucieczki z domu i wczesne współżycie seksualne<sup>19</sup>.

Wypowiedzi zawierają logiczne niespójne twierdzenia, a czasami są zupełnie sprzeczne. Najlepszy przykład, kiedy zapytano Teda Bundy'ego, jak działa na niego kokaina, odparł: „Kokaina? Nigdy jej nie brałem. (...) Nigdy nie próbowałem kokainy. Zdaje się, że spróbowałem raz i nic z tego nie wyszło. Trochę powciągałem i tyle. Po prostu trzymam się od niej z daleka. Jest za droga. Przypuszczam, że gdybym zajmował się rozprowadzaniem i miał jej pod dostatkiem, mógłbym się przyzwycząić. Ale zasadniczo interesuje mnie marihuana. Po prostu... uwielbiam skrety. I valium. No i alkohol, naturalnie”<sup>20</sup>.

Jednocześnie z psychopatą warto negocjować wydanie współników przestępstwa, gdyż brak sumienia i lojalnego przywiązania czyni go wspaniałym kandydatem do racjonalnego rachunku zysków i strat wynikających ze zdrady. Natomiast należy bardzo uważnie podejmować decyzje o zwolnieniu warunkowym psychopatycznego przestępcy, gdyż najczęściej nie ma on wewnętrznych zasobów do refleksji nad własnym postępowaniem i przeżycia skruchy.

Trudno rozstrzygnąć, co skrywa psychopatyczne wnętrze takiego człowieka. Rozważania nad psychiką psychopaty należy prowadzić wyłącznie w odniesieniu do konkretnej osoby w danej sytuacji w zależności od celu, jakiemu osąd ma służyć. Nie należy pozostawać z pesymistyczną refleksją nad psychopatyczną naturą i dołą społeczeństwa skazanego na pasożytnicze i wrogie praktyki. Ograniczone możliwości wpływu społecznego rekompensuje w tym przypadku matka natura. Ona obniżając z wiekiem poziom hormonów, zmniejszając siłę fizyczną, konfrontując psychopatę ze skutkami autodestrukcyjnych działań (jak choćby nadużywanie substancji psychoaktywnych i alkoholu) i ukazując mu na półmetku życia realności śmierci. Po przekroczeniu 40 roku życia psychopaci, którzy unikną w tym czasie wyniszczenia i więzienia „wypalają się” i w granicach swoich możliwości uspołeczniają się<sup>21</sup>.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 91.

<sup>20</sup> S.G. Michaud, H. Aynesworth, *Ted Bundy. Conversations with a Killer*, New York 1989.

<sup>21</sup> A. Jakubik, *op. cit.*, s. 345.

## 2. Aspekt prawny

W przypadku procesu karnego fundamentalną rolę odgrywa zasada prawdy materialnej, która wyraża ideę, iż „podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne” (art. 2 § 2 k.p.k.)<sup>22</sup>. Organ procesowy w postępowaniu dowodowym dąży do poznania prawdy – przekonania zgodnego z rzeczywistością – celem odtworzenia przeszłego zdarzenia będącego przedmiotem procesu. Wiedza, doświadczenie i działanie (poszukiwanie, gromadzenie i ocenianie) organów procesowych mają istotne znaczenie podczas dokonywania ustaleń faktycznych w toku postępowania dowodowego. Jeżeli poznanie faktów oparte jest na osobowych źródłach dowodowych, tj. oskarżonych i świadkach, należy pamiętać o ocenie ich wiarygodności ze względu na możliwość zniekształcenia przekazywanej informacji<sup>23</sup>.

Wbrew powszechnemu przekonaniu, wykorzystywanie osiągnięć nauki, wypracowanie nowych metod śledczych i badawczych w kryminalistyce w zakresie ujawniania, gromadzenia i zabezpieczania dowodów rzeczowych nie odgrywa kluczowej roli w procesie poznawczym. W dalszym ciągu polskie sądy karne orzekają głównie na podstawie dowodów z zeznań świadków, tj. wiadomości dotyczących przedmiotu procesu, które mogą być mało wiarygodne ze względu na wady ludzkiego umysłu oraz zdolności poznawcze<sup>24</sup>.

Świadkiem jest każda osoba fizyczna, bez względu na jej wiek i stan zdrowia wezwana przez organ procesowy w celu złożenia zeznań lub osoba, która zostanie włączona do postępowania bez uprzedniego wezwania. W polskim systemie prawnym nie istnieją żadne ograniczenia dotyczące możliwości składania zeznań przez osoby wątpliwego stanu psychicznego, uwzględnia się jedynie fakt przydatności takich zeznań w postępowaniu. Zeznania są formowane w toku procesów: spostrzegania, zapamiętywania, przechowywania

<sup>22</sup> Ustawa Kodeks postępowania karnego z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz.U. Nr 89, poz. 555).

<sup>23</sup> S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009, s. 220–228.

<sup>24</sup> Z. Świda (red.), *Postępowanie karne*, Warszawa 2008, s. 319.

w pamięci, odtwarzania treści innym. Czynności te odbywają się za pomocą prawidłowo funkcjonujących zmysłów, tj. wzroku, słuchu, smaku, węchu, dotyku w toku procesów poznawczych<sup>25</sup>. Z powodu wielu czynników endogennych, egzogennych i psychogennych mogą wystąpić zaburzenia: spostrzegania, uwagi, myślenia i pamięci. Powodują one zakłócenia odbioru rzeczywistości, co wpływa negatywnie na treść zeznań świadka.

Badając dowód z przesłuchania świadka, należy kierować się szczególnie ostrożnością i rozważą, zestawiając go z innymi faktami. Zeznania złożone przez świadka zależą od wielu czynników wewnętrznych (np. inteligencja, wiek, stan zdrowia, doświadczenia czy przekonania) oraz zewnętrznych (np. presja społeczna, wpływ czasu itp.)<sup>26</sup>. Ocena wiarygodności tego dowodu powinna być oparta na kilku kryteriach: przebiegu zeznania, stopniu szczegółowości treści zeznania, sposobu zeznawania, przekazywania informacji typowych dla danego przestępstwa, które po kumulatywnym spełnieniu mogą być uznane za wiarygodne<sup>27</sup>.

Za pomocą narządów zmysłowych w toku procesów poznawczych w psychice człowieka są formułowane zeznania. Powstawanie doznań zmysłowych zachodzi na dwóch poziomach: wrażenia i spostrzegania. Wrażenie jest najprostszym procesem poznawczym; swoistą reakcją receptora na pochodzące ze środowiska pobudzenie, będące fizjologiczną reakcją, całkowicie niezależną od organu zmysłowego. Natomiast spostrzeganie jest złożonym procesem psychicznym, dzięki któremu jednostka porządkuje swoje wrażenia i poznaje rzeczywistość. Wszystkie doznania zmysłowe powstają gdy bodziec działający na receptory osiągnie minimalną intensywność określaną jako wartość progowa.

Proces formowania się zeznań przebiega na czterech płaszczyznach: spostrzegania, zapamiętywania, przechowywania w pamięci i odtwarzania. Spostrzeganie jest poznawczym procesem psychicznym, polegającym na odzwierciedleniu się w świadomości człowieka całokształtu

<sup>25</sup> J. Widacki (red), *Kryminalistyka*, Warszawa, 2008, s. 77–81.

<sup>26</sup> T. Maruszewski, *Pamięć jako podstawowy mechanizm przechowywania doświadczenia oraz Pamięć autobiograficzna jako podstawa tworzenia doświadczenia indywidualnego*, [w:] J. Strelau (red.), *Psychologia*, t. 2, Gdańsk 2000, s. 166–180.

<sup>27</sup> F. Arntzen, Z. Woźniak (red.), *Psychologia zeznań świadków*, Warszawa 1989.

przedmiotu działającego na analizatory zmysłowe. Trafnemu poznaniu rzeczywistości mogą przeszkadzać tzw. złudzenia<sup>28</sup>, będące swoistymi oszustwami percepcyjnymi<sup>29</sup>. Poza iluzjami istnieje wiele czynników modyfikujących formułowanie się zeznań, a zwłaszcza sprawność organów zmysłowych, wpływ warunków zewnętrznych na percepcję oraz osobiste warunki spostrzegania. Często jednostki z osobowością paranoiczną przejawiają skłonności do zniekształconego postrzegania rzeczywistości. Wyraża się to w błędnej interpretacji zachowań innych osób, jako działań umyślnie wrogich. Przejawia się w nieuzasadnionym wyjaśnianiem „spiskowych” wydarzeń dotyczących własnej osoby.

Proces spostrzegania jest immanentnie związany z uwagą. Jest to zdolność psychiczna do skierowania czynności poznawczych w określonym kierunku lub gotowość do działania<sup>30</sup>. Spostrzeganie może być ograniczone na skutek zaburzeń uwagi, które przejawiają się w nadmiernej przerzutności uwagi bądź trudność w jej przenoszeniu. Pierwsze z wymienionych zaburzeń, pojawia się w stanie maniakalnym. Przejawia się przyspieszeniem myśli i krótkotrwałym zainteresowaniem nową sprawą. Następuje nadmierna, czyli chorobliwa przerzutność, która zmniejsza możliwość skupienia uwagi na przedmiocie przez dłuższy czas.

Następnie zapamiętywanie jest procesem, który zależy od struktury i czynności kory mózgowej. Struktury mózgowe odgrywają istotną rolę w procesie myślenia, np. w korze czołowej i skroniowej odbywa się zespolenie procesów poznawczych, emocjonalnych i motywacyjnych, przy czym półkula lewa odpowiada za procesy werbalne, natomiast

<sup>28</sup> Złudzenia – inaczej iluzje zmysłowe, zaburzenia spostrzegania, które polegają na błędnej percepcji realnie istniejących przedmiotów. W psychozach występuje duża siła przekonania przypominająca urojenia. Natomiast u zdrowych ludzi złudzenia podlegają sprostowaniu.

<sup>29</sup> E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, *Kryminalistyka – czyli rzecz o metodach śledczych*, Warszawa 2008, s. 89–90.

<sup>30</sup> Cechy uwagi skierowane na czynności poznawcze: zakres uwagi (liczba elementów które można spostrzec w bardzo krótkim czasie), koncentracja (skupienie uwagi na przedmiocie spostrzeganym), trwałość (dłuższy czas utrzymania uwagi), przerzutność (szybkie przenoszenie uwagi z przedmiotu na inny), podzielnosc (jednoczesne czynienie kilku rzeczy), wybiórczość (kierowanie uwagi na przedmiot z pominięciem innych).

prawa za emocjonalne i przestrzenne. Tymczasem układ limbiczny bierze udział w procesach pamięci emocjonalnej (ciało migdałowe) i deklaratywnej (hipokamp). Osobowość dys socjalną charakteryzuje anormalny przebieg fal mózgowych pochodzący z płatów skroniowych i układu limbicznego mózgu, obszarów, które kontrolują pamięć i emocje. Jak wynika z przeprowadzonych badań, osobowości dys socjalne mają uszkodzone ciało migdałowe, w następstwie czego nie są zdolni do związków uczuciowych z innymi ludźmi. Tymczasem w procesie myślenia występuje szereg zaburzeń<sup>31</sup>, które mają doniosłe skutki w zakresie formułowania zeznań. Najwyraźniejszym przykładem jest ambisentencja występująca u osobowości dys socjalnych, chwiejnej emocjonalnie (*borderline personality*) i histrionicznej. Polega na wypowiedaniu sprzecznych wypowiedzi, ale osobie mówiącej wydaje się, że są prawdziwe. Ambisentencja i myślenie magiczne charakterystyczne dla osobowości histrionicznej są przejawem myślenia patologicznego<sup>32</sup>.

Od momentu zapamiętania do chwili odtworzenia następuje etap przechowywania informacji w pamięci. Odtwarzanie jest procesem ponownej aktywizacji nabytych informacji. Przebiega za pomocą przypominania (wywoływaniem wyobrażeń dawniej spostrzeganych przedmiotów, nie postrzegając ich w tym momencie) i rozpoznawania (identyfikacja bodźca czy sytuacji występującej uprzednio z obecnie prezentowaną). W skutek zaburzeń pamięci może dojść do zniekształcania materiału spostrzeżonego. Można tu wyodrębnić: konfabulacje i omamy pamięciowe. Pierwsze są to wypowiedzi zmyślone, uzupełniające luki pamięciowe. Drugie to rzekome wyobrażenia odtwórcze, nieodpowiadające żadnym obiektywnym zdarzeniom. Upośledzenie pamięci jest częstym objawem ograniczonych schorzeń mózgu. Hamować proces zapamiętywania mogą depresje, nerwice, które mogą występować u ludzi o osobowości lękowej. Natomiast wyłączenie pamięci,

<sup>31</sup> Zaburzenia toku myślenia: przyspieszenie (gonitwa myśli), zwolnienie myślenia, zahamowania myślenia, zatamowanie, rozkojarzenie i splątanie toku myśli, zob. M. Jarosz, *Psychopatologia i syndromologia ogólna*, [w:] A. Bilikiewicz (red.), *Psychiatria...*, s. 70–77.

<sup>32</sup> Myślenie patologiczne polega na abstrahowaniu, wnioskowaniu, uogólnianiu niezgodnie z zasadami logiki.

czyli amnezja<sup>33</sup>, jest wynikiem ograniczonego uszkodzenia mózgu lub jego zaburzeń czynnościowych<sup>34</sup>. W wyniku luk w pamięci ludzie wypełniają je fałszywą treścią. Jeżeli treść zostanie sugestywnie podsunęta, stworzy przeświadczenie, o trafności wypowiedzi.

Jednostki, u których rozpoznaje się osobowość schizoidalną i histrioniczną, mają skłonności do introsekcji i ucieczki we własny świat przeżyć wewnętrznych. Zdarza się, że uciekają w świat marzeń. Przesłuchujący nie powinni mieć większych problemów z rozpoznaniem osobowości histrionicznych ze względu na teatralność zachowań, co powoduje nieautentyczność uzewnętrznianych uczuć. Zeznania złożone przez osobę o osobowości dyssocjalnej są nielogiczne, przekoloryzowane, a w większości przypadków fałszywe. Szczegóły zawarte w zeznaniach są opisane bez związku ze sobą, fakty są pomieszane, fragmenty zdarzeń są opuszczone, a wypowiedzi niespójne. Świadek często wspomina o pewnych elementach zdarzenia, przez co wiele faktów w zeznaniu zostaje początkowo niezrozumiałych. Dłuższe, nieudolne zeznawanie jest spotykane u mało inteligentnych świadków oraz u osób o impulsywnej osobowości chwiejnej emocjonalnie. Przyczyną zaburzeń świadomości u jednostek z impulsywną osobowością chwiejną emocjonalnie są niekontrolowane wybuchy gniewu, złości i agresji. Poza słabą orientacją w rzeczywistości osobowość dyssocjalna ma zaburzoną zdolność odróżniania własnych przeżyć od faktów rzeczywistych. Wykazuje skłonność do tzw. życzeniowej interpretacji świata (do „myślenia życzeniowego”). Jeżeli rzeczywistość jest przykra, osoba taka jest skłonna przyjmować jako realną bardziej przyjemną wersję zdarzeń. Osoby o osobowości dyssocjalnej nie rozróżniają rzeczywistości i fikcji, nie istnieje granica między prawdą a kłamstwem. Cechą wspólną jednostek z rozpoznanymi zaburzeniami osobowości dyssocjalnej, histrionicznej i pogranicznej (*borderline personality*) jest kłamstwo patologiczne.

---

<sup>33</sup> Amnezja jest to niepamięć oraz luka pamięciowa, która powstała na skutek zaburzeń zapamiętywania, przechowywania i odtwarzania. Jeżeli powstała w wyniku uszkodzenia tkanki mózgowej niepamięć może trwać długie miesiące i przejawia się klinicznie głębokim zespołem otepiennym.

<sup>34</sup> J. Widacki (red), *op. cit.*, s. 77–81.



Kłamstwo patologiczne jest to fałszowanie rzeczywistości i stopniu nieadekwatnym do oczekiwanych rezultatów. Charakteryzuje się nieustannym budowaniem fikcji w celu osiągnięcia zamierzonego skutku. Takie kłamstwo przypomina fantazjowanie małych dzieci, w szczególności gdy dzieci uciekają we własny świat przeżyć wewnętrznych. Niemniej jednak taki stan przemija z wiekiem dziecka, natomiast w przypadku patologicznego kłamcy trwa przez całe życie. Jednostki ze skłonnościami do zachowań agresywnych, przestępczych wykształciły w sobie umiejętność kłamania, za pomocą której wprowadzają w błąd otoczenie, ale również oszukują samych siebie. Uzasadnienia takiego stanu należy poszukiwać w egocentryzmie, który charakteryzuje te osobowości. Niezdolność do zawierania związków uczuciowych z innymi ludźmi oraz dystans w stosunku do otoczenia z powodu utrwalonych zachowań antyspołecznych, a także nadmierne poczucie własnej wartości wpływa na ich wyobrażenia dotyczące rzeczywistości. Przedstawiają fakty zgodnie z własną wizją, w których najczęściej przedstawiają siebie w bohaterskiej roli, która nie ma nic wspólnego obiektywnym stanem. Z powodu własnego wyobrażenia świata rzeczywistego, osoby te nie ulegają sugestii. W badaniach nad oceną wiarygodności świadków sądowych wykazano o wiele więcej błędów patologicznych kłamców niż pozostałych kontrolowanych osób w zakresie relacjonowania zdarzeń przeszłych<sup>35</sup>.

Egocentryzm osoby z zaburzeniami osobowości antyspołecznej każe mu postrzegać siebie w centrum wszechświata jako istotę wyższą, która postępuje zgodnie z własnymi zasadami. Wyolbrzymione poczucie własnej wartości oraz zarozumiałość prowadzą czasem do dramatycznych skutków. Z powodu braku empatii i odpowiedzialności za swoje zachowanie takie osoby mają skłonności do przeczenia samemu sobie w kolejnych twierdzeniach. Jeżeli zostanie przyłapany na gorącym uczynku, nie spowoduje to żadnych emocji. Często patologicznie kłamię bez żadnego wyraźnego powodu. Bez zmruczenia oka zmienia podawaną przez siebie wersję, kiedy trzeba ją odpowiednio skorygować. Kłamstwo i manipulacja charaktery-

---

<sup>35</sup> P. Ekman, *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce, małżeństwie*, Warszawa 1997.

zują nie tylko jednostki z zaburzeniami osobowości, ale także te z antyspołeczną osobowością, gdyż wyróżniają się niezwykłą swobodą w mówieniu nieprawdy oraz bezwzględnością i uporczywością w oszukiwaniu<sup>36</sup>.

Na ocenę wiarygodności zeznań ma wpływ przebieg zeznania. Należy rozpatrzyć stałość zeznań w wielu czasowo odległych przesłuchaniach oraz rodzaj i sposób powstawania późniejszych uzupełnień. Stałość zeznań najlepiej jest ocenić, porównując treść odległych w czasie zeznań. Określony rodzaj niestałości może świadczyć o wiarygodności zeznania, zwłaszcza gdy odstęp między przesłuchaniami nie jest większy niż dwa lub trzy lata. W przypadku zeznań opartych na przeżyciach można oczekiwać, że będą one zgodne w opisie działania, osób, miejsc czy przedmiotów związanych z miejscem zdarzenia. Jednakże szczegóły okoliczności zbyt często powtarzane na przesłuchaniach utrwalają się w pamięci długotrwałej świadka i są dobrze zapamiętane. Wartość dowodowa stałości wzrasta, gdy występują spontaniczne powtórzenia zeznań dotyczące okoliczności pobocznych lub zdarzeń niebędących we wzajemnym związku. Waga cechy stałości wzrasta, gdy tempo zeznania mierzone według indywidualnego tempa czynności umysłowych jest szybsze, a zeznania zgadzają się pod względem treści. Natomiast determinantą wiarygodności zeznań są uzupełnienia, tzn. sprecyzowanie istniejącego już materiału lub przedstawienie dotąd nieopisanego. Jeżeli nowe informacje nie są sprzeczne i uzupełniają luki poprzedniego zeznania, a tempo wypowiedzi jest szybkie, świadczy to o prawdziwości zeznań. Wynika to z pamięci autobiograficznej – zdarzenia mające znaczenie dla danej osoby tworzą pewną sekwencję. Znając ją, świadek może uzupełniać brakujące elementy<sup>37</sup>.

Zeznania obejmujące szczegółowe i osobliwe treści (np. dokładne dane miejsca, osób, odzwierciedlenie kolejnych czynności, odtworzenie rozmów i opis nie tylko zdarzenia, lecz także okoliczności pobocznych) mają dużą wartość dowodową. W wyniku ekspertyzy podanych informacji można jednoznacznie stwierdzić, czy świadek mógł być

<sup>36</sup> R.D. Hare, *op. cit.*

<sup>37</sup> F. Arntzen, Z. Woźniak (red.) *Psychologia zeznań świadków*, Warszawa 1989.

zdolny do przypomnienia sobie tak dużej liczby szczegółów czy też są one wytworem fantazji<sup>38</sup>.

Odtwarzanie zdarzeń opartych na przeżyciach związanych z emocjami pozytywnymi i negatywnymi może ujawnić wrażliwość uczuciową świadka. Wydarzenia z życia budzące emocje są zawarte w pamięci autobiograficznej, przez co są wyraziste i lepiej zapamiętane. Odtworzenie zdarzenia prawdziwego wyraża się w natężeniu głosu, jakości różnych uczuć, a nawet obrazie wewnętrznego konfliktu. Komentarza wymaga siła emocji. Te o dużym natężeniu obniżają w sposób wybiórczy efektywność spostrzegania, zmniejszają zdolność do swobodnego i logicznego myślenia i są niezależne od człowieka. Natomiast, przesadna ekspresja (zewnętrzny obraz stanu emocjonalnego wyrażający się w gestykulacji, mimice) towarzyszy fałszywym zeznaniom<sup>39</sup>.

Przyczyn błędów w zeznaniach jest wiele i można je podzielić na czynniki obiektywne i subiektywne. Do pierwszych zalicza się: czas, który upłynął od momentu spostrzegania do odtwarzania, warunki atmosferyczne, usytuowanie, oświetlenie i odległość względem zdarzenia. Czynniki subiektywne związane są z cechami fizjologicznymi, psychologicznymi, np. choroby psychiczne, upośledzenia umysłowe i inne zakłócenia czynności psychicznych, tj. nerwice, psychozy, zespoły psychoorganiczne i zaburzenia osobowości.

W sytuacji gdy sąd dysponuje dowodami bezpośrednimi, np. zeznaniami świadka, którym oskarżony przeczy, dowody pośrednie odgrywają znaczącą rolę w trakcie oceny wiarygodności dowodów bezpośrednich, wzmacniając lub osłabiając ich siłę przekonywalności<sup>40</sup>. Dowody dają jedynie prawdopodobieństwo gdyż ocena warunkowana jest ułomnością ludzkiego zmysłowego poznania. Dowód z zeznań świadka z zaburzeniami osobowości wymaga weryfikacji i konfrontacji z pozostałymi dowodami, jedynie w połączeniu z całokształtem pozyskanego materiału dowodowego może przynieść pewność co do określonego faktu<sup>41</sup>. Ocena i kontrola dowodu z zeznań świadka uzyska w większym stopniu wiarygodność, jeżeli w przesłuchaniu weźmie

<sup>38</sup> *Ibidem*.

<sup>39</sup> M. Jarosz, *Psychopatologia...*, s. 81.

<sup>40</sup> Z. Świda (red.), *op. cit.*, s. 272.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 275.

udział biegły psycholog lub psychiatra albo za zgodą świadka biegły poligrafer przeprowadzi badania przy użyciu urządzenia technicznego mającego na celu kontrolę nieświadomych reakcji organizmu. Jednakże w każdym przypadku opinia biegłego lub biegłych nie może zastąpić swobodnej sędziowskiej oceny dowodów, gdyż one mają charakter pomocniczy<sup>42</sup>. Dowód z zeznań świadka z zaburzeniami psychicznymi nie powinien być przeprowadzony w sytuacji, gdy świadek cierpi na nieodwracalną amnezję i jest to przesłanka oddalająca wnioszek dowodowy, ponieważ takiego dowodu nie da się przeprowadzić zgodnie z art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k.<sup>43</sup> W toku przesłuchania zabronione jest zadawanie pytań sugerujących treść odpowiedzi (art. 171 § 4 k.p.k.) w stosunku co do osób małoletnich, w podeszłym wieku oraz upośledzonych umysłowo, gdyż to może wyłączyć swobodę wypowiedzi pytanych. W przypadku jednostek o osobowości histrionicznej, która łatwo ulega wpływowi innych osób lub otoczenia, zadawane pytania sugestywne nie ograniczają swobody wypowiedzi, ale wprowadzają w błąd i skłaniają do relacji nierzeczywistych wrażeń, a takich które przesłuchujący oczekuje. Jeżeli przesłuchanie świadka zostało utrwalone za pomocą urządzenia utrwalającego dźwięk lub/i obraz, dowód z zeznań takich osób powinien być poddany skrupulatnej, krytycznej i wnikliwej analizie. Jednocześnie w każdym przypadku, ocena wiarygodności zeznań powinna zależeć od treściowej analizy zeznań (analiza z punktu widzenia logiki, konsekwencji, jednolitości wypowiedzi), w połączeniu z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym przy wykorzystaniu wskazań współczesnej wiedzy, życiowego doświadczenia oraz reguł logicznego rozumowania<sup>44</sup>. W sytuacji gdy jedynym dowodem w sprawie są zeznania świadka, ocena ich wiarygodności powinna również opierać się na wynikach wszechstronnej weryfikacji świadka. Jednostki z osobowością dysocjalną z łatwością mogą zeznać nieprawdę lub zataić prawdę, gdyż nie odczuwają lęku przed grożącą odpowiedzialnością karną za złożenie fałszywych zeznań (art. 233 § 1 k.k.) oraz nie mają poczucia winy i wstydu, co w każdym

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 279.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 282.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 314.

przypadku przybiera postawę lekceważenia norm prawnych. W celu wyeliminowania takiego dowodu z postępowania karnego powinno się uzyskać dane o właściwościach i warunkach osobistych oraz o dotychczasowym sposobie życia świadka, a w szczególności o stanie zdrowia oraz o używaniu przez niego alkoholu lub innych substancji psychoaktywnych. Przeprowadzenie wywiadu środowiskowego w stosunku do świadka nie zostało uregulowane żadnymi przepisami w polskiej procedurze karnej. Jednakże w wyjątkowych okolicznościach, kiedy zeznania świadka z zaburzeniami osobowości stanowią jedyne źródło poznania rzeczywistości, powinno się przeprowadzić precyzyjną weryfikację zdolności do złożenia zeznań z uwzględnieniem sposobu życia takiego świadka.

### 3. Skutki prawne

Ustalenia faktyczne zdarzenia przeszłego będące podstawą rozstrzygnięcia sprawy zależą od dowodów, a zwłaszcza od właściwej oceny wiarygodności zeznań. Metody i taktyki kryminalistyczne przesłuchiwania świadków służą zebraniu prawdziwych informacji o zdarzeniu. Jednocześnie, odpowiednie rozpoznanie stanów psychicznych i mentalnych świadka jest niezbędnym warunkiem prawidłowej oceny zeznań. Przepis 192 § 2 k.p.k. ma na celu ułatwienie dojścia do prawdy organom procesowym. Podstawą wniosku o przeprowadzenie czynności procesowej określonej w art. 192 § 2 k.p.k. są okoliczności uzasadniające podejrzenie istnienia stanu obniżającego zdolność relacjonowania faktów. Przypuszczenie wątpliwego stanu psychicznego świadka powinno opierać się na doświadczeniu życiowym i wiedzy organów procesowych<sup>45</sup>. Podstawy nie może stanowić przekonanie strony o niezgodności zeznań z rzeczywistością<sup>46</sup>. Uzasadniona wątpliwość stanu psychicznego i mentalnego świadka przeradza się w obowiązek sądu

<sup>45</sup> T. Gregorczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2005, s. 491.

<sup>46</sup> OSNKW 1999/1-2/6, Biul. SN 1999, 1, 21; Monitor Prawniczy 1999, 3, nr 734593.

lub prokuratora w postępowaniu przygotowawczym, do wydania zarządzenia przesłuchania świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa. *A contrario* brak rzeczywistych podstaw do stwierdzenia zaburzeń psychicznych świadka eliminuje konieczność powoływania biegłego do udziału w przesłuchaniu<sup>47</sup>. Udział biegłego w przesłuchaniu może być bierny lub czynny, tj. prawo zadawania pytań, a nawet faktyczne kierowanie przesłuchaniem ma na celu określenie osobowości świadka, jego stanu psychicznego i zdolności spostrzegania. Ustaleń tych można dokonać zwłaszcza wówczas, gdy przesłuchujący stwierdza poważne trudności w nawiązaniu kontaktu lub inne nietypowe zachowywanie się świadka albo zauważa dostrzegalne defekty istotnych organów zmysłowych świadka<sup>48</sup>. W żadnym wypadku biegły nie może wydać opinii obejmującej ocenę wiarygodności lub niewiarygodności zeznań. Opinia biegłego powinna zawierać spostrzeżenia i wnioski dotyczące poziomu rozwoju umysłowego i zdolności umysłowych, doświadczenia i wiedzy życiowej, sprawności zmysłów postrzegania, myślenia i odtwarzania zapamiętanych spostrzeżeń oraz podatności na sugestie i skłonności do konfabulowania<sup>49</sup>.

Jednakże stan ograniczający zdolności percepcyjne lub zapamiętywania musi wynikać z choroby i nie jest zależny od świadka. Warto nadmienić, że patogeniza zaburzenia osobowości, pomijając odmienność poglądów przedstawicieli różnych kierunków psychiatrii dynamicznej, wskazuje na uwarunkowania dziedziczne<sup>50</sup> oraz przyczyny społeczno-kulturowe i ekonomiczne oraz patologię struktury rodzinnej, które są niezależne od jednostki<sup>51</sup>. Wszystkie inne wątpliwości co do oceny zgodności zeznań z rzeczywistością niemających źró-

<sup>47</sup> II AKa 86/2000, OSN, Prokuratura i Prawo, 2001, nr 6, poz. 26.

<sup>48</sup> III KR 103/74, OSNKW, nr 12, 1974, poz. 231 z dnia 20 września 1974 r.

<sup>49</sup> Z. Świda (red.), *op. cit.*, s. 329.

<sup>50</sup> Uwarunkowania dziedziczne osobowości dyssocjalnej przejawiają się w różnych typach uszkodzeń układu nerwowego w okresie płodowym lub okołoporodowym, prowadzące do zmian w ośrodkowym układzie nerwowym. Badania nad osobowością antyspołeczną wykazały nieprawidłowość chromosomów autosomalnych i płciowych (genotyp XYY) oraz wysoki poziom testosteronu, który ma wpływ na skłonność do zachowań agresywnych.

<sup>51</sup> A. Bilikiewicz, *Klasyfikacja...*, s. 345.

dła w stanach chorobowych są poza dyspozycją art. 192 § 2 k.p.k.<sup>52</sup> Sąd bowiem ma możliwość konfrontacji zeznań świadka z wszelkimi zebranymi dowodami w sprawie. Biorąc pod uwagę ogół przeprowadzonych dowodów, zasady prawidłowego rozumowania, stan wiedzy w danej dziedzinie oraz wskazania płynące z doświadczenia życiowego oceniającego dowody, formułuje się wewnętrzne przekonanie organów postępowania, które znajduje wyraz w decyzji procesowej. Tak prawnie zdefiniowana dyrektywa swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) jest kontrolowana w uzasadnieniu wyroku. Zgodnie z art. 424 § 1 pkt 1 sąd ma obowiązek wskazać, które fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione oraz na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych<sup>53</sup>.

<sup>52</sup> V KKN 283/97, OSNKW 1999, nr 1–2, poz. 6.

<sup>53</sup> S. Waltoś, *op. cit.*, s. 262–266.